

Ryszard Rynkowski, Wypijmy za błędy

Czego może chcieć od życia taki gość jak ja
Nikt już z tego co ktoś zbił nie wymyśli szkła
Może w niebie zrobią błąd i w natłoku spraw
To co szło do innych stron
raz przypadnie nam

Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze

Czego można chcieć i kto może nam coś dać
Czasem rzucą parę rad, a sklep pęka w szwach
Kupić chcesz, gotówka jest nie masz czasu stać
Złapie je emeryt choć swoich dosyć ma

Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze

Czego może chcieć od życia taki gość jak ja
Ludzi których sam ciągle w sercu ma
Czasem w nocy kilka godzin kręci osiem cyfr
Głos przez setki mil, nie to już nie ty

Czasem myślę jak się skończy ten nasz ziemski start
Czy zbudziny kiedyś się a w koło będzie raj

Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze
Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze
Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze
Wypijmy za błędy, za błędy na górze
Niech wyjdą na dobre zmęczonej naturze
Wypijmy za błędy